

SynAlkaPono, Schody (ft. Kabe)

(buduje wchodzę na schody
ciągle myślę jak zarobić
w butach wchodzę na salony
buduje, buduje, wchodzę na schody)

biorę swe życie na bark
bo ten wysiłek jest wart
to jest mój rap
który traktuje jak dar
bo to ten wewnętrzny żar
co rozpuszcza żal
zamienia to wszystko w stal
zamienia się złe na dobre
dalej jest bal
lecz teraz tę świadomość mam
na kolejny poziom znów wchodzę
nie jestem sam
to jest dopiero początek
i nie wszystko musi być mądre
o humor dbam
tak jak się dba o porządek
i to jest dziś dla mnie istotne
cały czas gram
wpada sami mi do rąk zapach tysiąca łąk
to jest mój plan
i może to błąd
lecz już leci kolejny joint
ja jestem stad i wciąż będę rap grać
lecz nie będę stać w miejscu
bo to czekanie jest dla mnie realnie, totalnie, zupełnie bez sensu
nikt nie ogarnie nic za mnie
naprawdę nie wiecie już w tym interesu
a kiedy ja sam się tym zajmę
to wtedy przynajmniej nie będę miał stresu
uwierz mi wiem co to znaczy mieć w życiu egzystencjalny przestój
lecz dla mnie finalnie
i zawsze jest fajnie pokonywanie tych przeszkód
bo jak się ma swoją zajawkę
to wtedy naprawdę ma się mniej problemów
dlatego bo całą uwagę
skupiasz tylko na tym by dotrzeć do celu

buduje wchodzę na schody
ciągle myślę jak zarobić
w butach wchodzę na salony
buduje, buduje, wchodzę na schody
buduje wchodzę na schody
ciągle myślę jak zarobić
w butach wchodzę na salony
buduje, buduje, wchodzę na schody